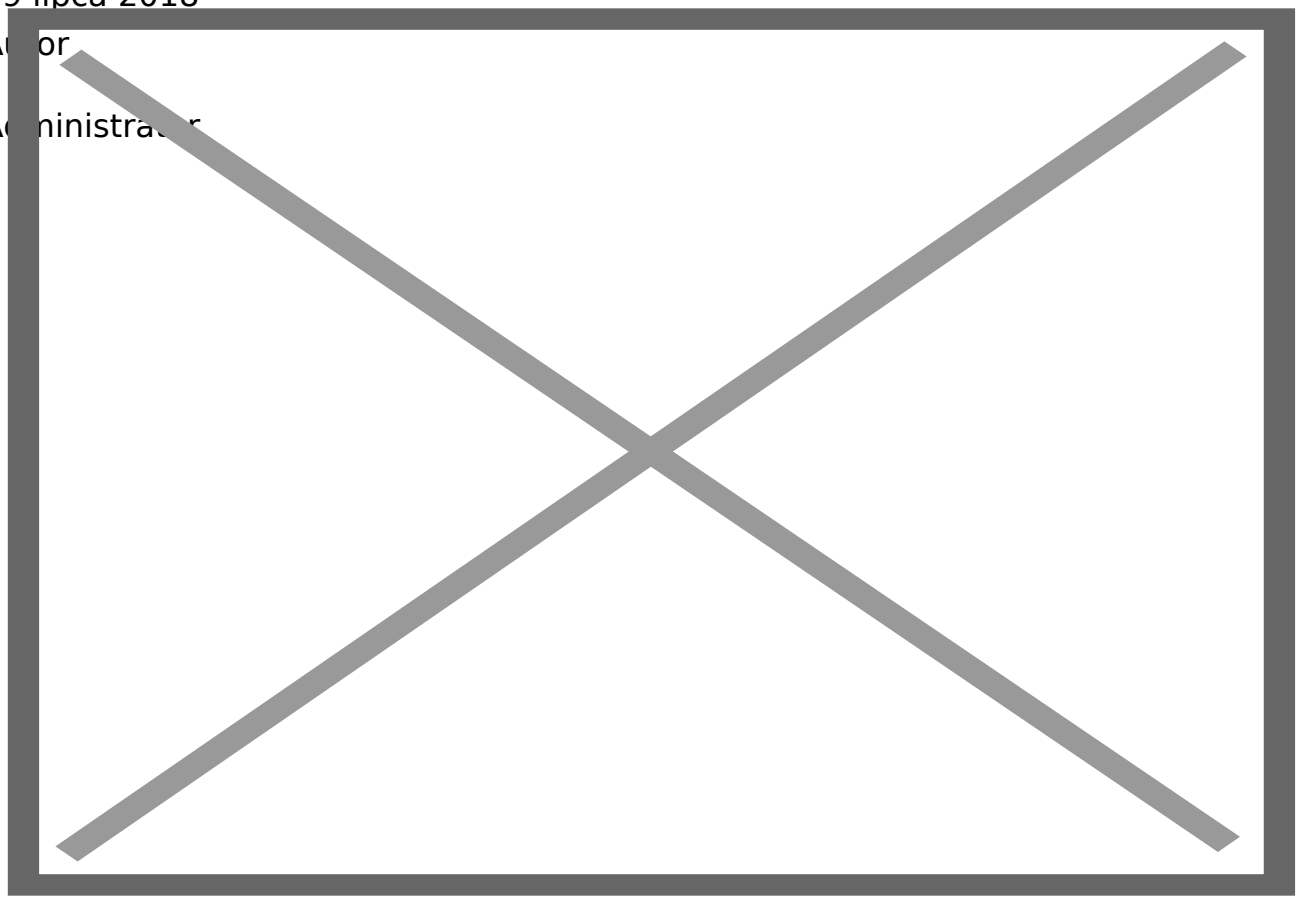
Data publikacji
09 lipca 2018
Autor

Administrator



Zbiorniki przeciwpożarowe, które zaadaptowano na cele szkoleń nurków-ratowników zostały przystosowane do przeprowadzania szkoleń w ekstremalnych warunkach. Będą z nich korzystać ratownicy górniczy, strażacy, żołnierze oraz inne służby niosące pomoc. W poniedziałek zalano je wodą. W najbliższy weekend zostaną uruchomione. Zaplanowano, aby w ciągu dwóch, trzech miesięcy przeprowadzać testy. Następnie obiekt zostanie oddany do użytku.

O tym jak niewielu jest nurków posiadających doświadczenia do przeprowadzania niebezpiecznych akcji mówi burmistrz Dariusz Skrobol w kontekście wydarzeń w Tajlandii: -Akcja ratunkowa w Tajlandii jest jedną z najtrudniejszych na świecie. Pomoc uwięzionym chłopakom w jaskini niesie, co najmniej 90 nurków. Dodatkowo zabezpiecza ją ponad tysiąc osób. Zaangażowali się najlepsi specjaliści od nurkowania jaskiniowego, których

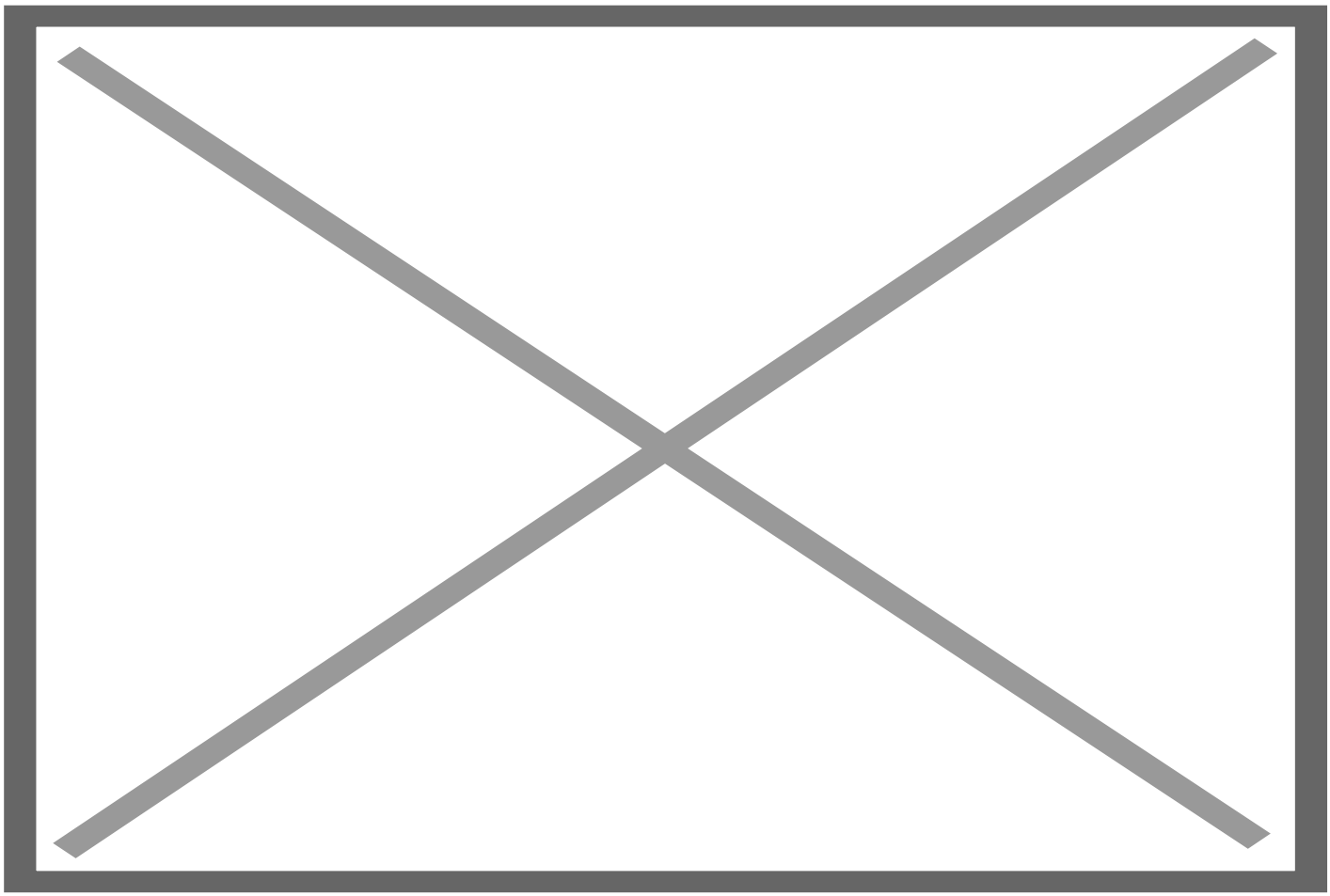
jest niewielu na całym świcie. W Polsce jest kilku bardzo doświadczonych nurków, którzy mogliby pomóc w takiej akcji. W jaskini są tak wąskie miejsca, tzw. restrykcje, że trzeba ściągać butlę, aby przedostać się przez szczelinę. Najlepiej, aby takich akcji w ogóle nie było, niestety życie pisze inne scenariusze. Specjaliści muszą się gdzieś szkolić. My postanowiliśmy udostępnić takie miejsce. Zbiorniki w Pszczynie mają pomóc wyszkolić się najlepszym ratownikom. Takiego obiektu nie ma w Polsce, a nawet w Europie. Stworzyliśmy system wąskich korytarzy, który symuluje pobyt w trudnych warunkach. Dodatkowym utrudnieniem jest fakt, że korytarze się zawężają. Będziemy w stanie odtworzyć warunki, w których znajdują się niejednokrotnie ratownicy. Takie, których nie da się stworzyć na otwartych obiektach. Ćwiczenia pozwolą nabrać nowych, niezwykle cennych doświadczeń.

Istniejące od ponad 20 lat nieużywane zbiorniki na wodę zlokalizowane na os. Piastów zaadaptowano jako punkt czerpania wody dla celów ochrony przeciwpożarowej oraz jako źródło wody na potrzeby sanitarne w sytuacjach kryzysowych. Dodatkowo obiekt został przygotowany do przeprowadzania szkoleń nurkowych (overhead).

- Brakowało takiego basenu do ćwiczeń, ponieważ nie wszyscy ludzie potrafią się przełamać. Nurkując na otwartej przestrzeni wszystko jest w porządku, jednak w momencie kiedy człowiek sobie uświadamia, że wchodzi pod dach, gdzie nie może się wynurzyć od razu w danej chwili, to dostaje blokady psychicznej. To trzeba ćwiczyć. To jest krok w przód - mówi Mariusz Bartkowski, nurek, emerytowany ratownik górniczy.

Oba zbiorniki mają 11 metrów średnicy i 6 metrów głębokości. Na jednym z nich można przeprowadzać szkolenia w wodzie otwartej. Drugi jest zamknięty betonową pokrywą, co umożliwia przeprowadzania szkoleń overhead. Zbiorniki są ze sobą połączone dwoma rurami dzięki czemu można wykorzystać oby dwa podczas jednego szkolenia. Zbiorniki idealnie nadają się do tego, żeby szkolić zarówno osoby początkujące, jak i doświadczonych nurków.
Zainteresowanie wykazały już min. Państwowa Straż Pożarna i specjalistyczne służby ratownicze.

Wartość adaptacji wyniosła ok. 50 tys. zł. Dostosowanie do wymagań szkoleń specjalistycznych 178 tys. zł. Warto podkreślić, iż koszty rozbiórki wyceniono na ok. 700 tys. zł. Zbiorniki powstały w ramach projektu Aktywna Pszczyna. W ciągu najbliższych czterech lat gmina wyda ponad 30 mln zł na inwestycje w sport, rekreację i bezpieczeństwo.



Tagi

zbiorniki nurkowe

nurkowanie pszczyna

Wszystkie aktualności